

On zagraża bezpieczeństwu państwa! – głosi Cameron

15 września 2015

„Partia Pracy stała się właśnie zagrożeniem dla naszego bezpieczeństwa narodowego, bezpieczeństwa ekonomicznego i dla bezpieczeństwa waszych rodzin” – napisał na „Twitterze” premier Wielkiej Brytanii po wygranej Jeremy’ego Corbyna w wyborach na lidera laburzystów.

Od ostatniej soboty, kiedy Corbyn z ogromną przewagą głosów zajął miejsce tymczasowej przewodniczącej partii Harriet Harman, do największej brytyjskiej partii opozycyjnej zapisało się 15 tys. nowych członków. Ogromna część poparcia dla Corbyna pochodziła spoza partii – każdy mógł zapłacić trzy funty i zagłosować w wyborach, nowego lidera wsparło w ten sposób 100 tys. osób.

Sukces lewicowego polityka, który wyraźnie odcina się od polityki Tony’ego Blaira i Gordona Browna i zapowiada skręt w lewo największego partii opozycyjnej Wlk. Brytanii, wzbudził popłoch wśród rządzących torysów. Słowa Camerona zdążyli już powtórzyć minister obrony Michael Fallon oraz minister sprawiedliwości Michael Gove. Na oficjalnym Twitterze partii pojawił się plakat, który ma przekonywać odbiorców, że Jeremy Corbyn jest zwolennikiem islamskiego terroryzmu. Jak zauważa brytyjski „Guardian” „bezpieczeństwo” to nowe słowo-klucz Camerona i torysów. W ostatnim artykule w magazynie „The Times” premier Wielkiej Brytanii, krytykując Corbyna użył go sześć razy, zaś George Osborne w „The Sun” aż osiem.

Nowa taktyka torysów została ostro skrytykowana przez opozycyjnych komentatorów. „Twierdzenie, że Corbyn zagraża bezpieczeństwu ekonomicznemu jest dość odważną tezą ze strony Camerona, biorąc pod uwagę, że prowadzona przez konserwatystów polityka cięć budżetowych doprowadziła do największego

załamania się gospodarki od 300 lat” – napisał David Blanchflower, ekonomista wykładający na kilku uczelniach w kraju. Owen Jones z „Guardiana” stwierdził, że słowa te pasują do „kiepskiego dyktatora”, a jedna z najbardziej popularnych stand-uperek, Vikki Stone, umieściła w sieci swoje zdjęcie schowanej w szopie z durszlakiem na głowie i podpisem „Kochany premierze, jestem przerażona. Czy myślisz, że tu będę bezpieczna przed Partią Pracy?”.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu